

Sygn. akt I C 2323/15

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 czerwca 2018 roku

Sąd Rejonowy w Kłodzku Wydział I Cywilny

w składzie następującym:

**Przewodniczący SSR Eliza Skotnicka**

**Protokolant** prot. sąd. Magda Biernat

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 5 czerwca 2018 roku w K.

sprawy z powództwa I. M.

przeciwko (...) S.A. z siedzibą w Ł.

przy udziale interwenientów ubocznych Gminy Miejskiej K. i (...) Company Sp. z o.o. z siedzibą w Ł.

o zapłatę 42945 zł i ustalenie

I. zasądza od pozwanych (...) S.A. z siedzibą w Ł. na rzecz powódki I. M. 22945 zł (dwadzieścia dwa tysiące dziewięćset czterdzieści pięć złotych) wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od pozwanego A. S. (1) od 19 grudnia 2015 roku do dnia zapłaty, zaś od strony pozwanej (...) S.A. z siedzibą w Ł. od kwoty 21888 zł od 30 kwietnia 2014 roku do dnia zapłaty i od kwoty 1057 zł od 19 grudnia 2015 roku do dnia zapłaty, z tym że spełnienie świadczenia przez jednego z pozwanych zwalnia drugiego,

II. dalej idące powództwo oddala,

III. zasądza od pozwanych (...) S.A. z siedzibą w Ł. na rzecz powódki I. M. 2417 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, z tym że spełnienie świadczenia przez jednego z pozwanych zwalnia drugiego,

IV. nakazuje pozwany (...) S.A. z siedzibą w Ł., aby uiścił na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Kłodzku 2317,12 zł tytułem zwrotu kosztów procesu tymczasowo wyłożonych przez Skarb Państwa, z tym że spełnienie świadczenia przez jednego z pozwanych zwalnia drugiego,

V. oddala wnioski interwenientów ubocznych Gminy Miejskiej K. i (...) Company Sp. z o.o. z siedzibą w Ł. o zasądzenie kosztów procesu.

## UZASADNIENIE

**Powódka I. M.** domagała się zasądzenia od pozwanych kwoty 42 945 zł z ustawowymi odsetkami i kosztami procesu, a nadto ustalenia odpowiedzialności pozwanych na przyszłość za skutki wypadku, jakiemu uległa w dniu 6 grudnia 2012 r.

W uzasadnieniu pozwu podała, że w dniu 6 grudnia 2012 r. ok. godz. 9.30 w K. wracała z kościoła oo. Franciszkanów w kierunku miasta. Przechodząc chodnikiem przy ul. (...) poślizgnęła się na oblodzonej nawierzchni i upadła. W miejscu zdarzenia powierzchnia była nierówna - występowało tam zagłębienie powodujące gromadzenie się wód opadowych i przy ujemnych temperaturach oblodzenie nawierzchni chodnika. Wskazała, że z miejsca zdarzenia została przewieziona do (...) w P., gdzie stwierdzono u niej uraz lewego stawu biodrowego oraz złamanie

szyjki kości udowej lewej. Powódka podała, że była hospitalizowana od 6 do 10 grudnia 2012 r., zaś w trakcie pobytu w szpitalu zastosowano u niej alloplastykę bipolarną stawu biodrowego lewego, poddano ją rehabilitacji i farmakoterapii. Podniosła, że mimo zgłoszenia szkody ubezpieczycielowi zobowiązanego podmiotu nie otrzymała żadanego odszkodowania.

**Pozwany A. S. (1) prowadzący działalność gospodarczą pod nazwą (...) we W.** wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Pozwany podał, że zawarł z Gminą Miejską (...) umowę, na mocy której zobowiązał się m. in. do utrzymywania w mieście chodników w stanie nieoblodzonym, w tym w miejscu, gdzie powódka - według jej wskazania - doznała urazu w dniu 6 grudnia 2012 r. W ocenie pozwanego, powódka nie wykazała jednak związku przyczynowego pomiędzy ewentualnym niewykonaniem lub nienależytym wykonaniem przez jego firmę zobowiązania, jakim jest odśnieżanie chodnika przy ul. (...), a powstałą szkodą. Nie udowodniła nadto rozmiarów szkody uzasadniających wysokość i rodzaj roszczeń. Pozwany podniósł również, że nie można wykluczyć, by to powódka w znacznym stopniu przyczyniła się do upadku, mając bowiem na względzie jej wiek, stan zdrowia oraz porę roku, winna zachować minimum ostrożności poruszając się pieszo ulicami miasta.

Pismem z dnia 19 kwietnia 2015 r. (data wpływu do Sądu 22 kwietnia 2016 r.), pozwany A. S. (1) wniósł o odrzucenie pozwu z uwagi na niewłaściwie oznaczenie pozwanych i podał, że chodnik, na którym nastąpiło zdarzenie z 6 grudnia 2012 r. przylega do nieruchomości gruntowej położonej przy ul. (...) (działka nr (...)), na której urządzony jest parking, zaś nieruchomość stanowi własność firmy (...) sp. z o.o. z siedzibą w Ł.. W związku z powyższym, to właściciel nieruchomości wzdłuż której znajduje się chodnik ma obowiązek utrzymywać go w należyłym stanie.

**Strona pozwana (...) S.A. z siedzibą w Ł.** wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie na swoją rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych i opłaty skarbowej od pełnomocnictwa. Pozwana, jako ubezpieczyciel pozwanego A. S. (1), podała, że nie ponosi odpowiedzialności za skutki zdarzenia z dnia 6 grudnia 2012 r. wobec braku tej odpowiedzialności po stronie ubezpieczonego, który wywiązał się z powierzonych mu obowiązków dotyczących zimowego utrzymania chodników. Pozwana nie kwestionowała, że powódka doznała szkody, niemniej w jej ocenie nie wykazała ona pozostałych przesłanek odpowiedzialności deliktowej ubezpieczonego.

**Interwenient uboczny Gmina Miejska K.** wniosła o oddalenie w całości i zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Interwenient przyznał, że zawarł z pozwanym A. S. (1) umowę, na podstawie której pozwany zobowiązany był m. in. do świadczenia usług w postaci utrzymywania czystości wyznaczonych chodników. Zaprzeczył jednak, by do wypadku z udziałem powódki doszło w podawanych przez nią okolicznościach, w szczególności, by na powierzchni chodnika występowało „zagłębienie”, w ocenie interwenienta jedynie oblodzenie mogło być przyczyną upadku powódki.

**Interwenient uboczny (...) Company sp. z o. o. w Ł.** wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Interwenient zaprzeczył, by twierdzenia o jego odpowiedzialności znajdowały uzasadnione podstawy. Powołując się na przepis art. 5 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 13 września 1996 r. o utrzymaniu czystości i porządku w gminach, wskazał, że obowiązek uprzątnięcia błota, śniegu, lodu i innych zanieczyszczeń z chodników położonych wzdłuż nieruchomości dotyczy jedynie chodników znajdujących się bezpośrednio przy granicy nieruchomości, co nie ma miejsca w niniejszej sprawie, bowiem nieruchomość stanowiąca własność interwenienta oddzielona jest od chodnika, na którym upadła powódka pasem zieleni i częścią muru. Wobec powyższego, interwenient nie jest podmiotem, na którym ciążył prawny obowiązek utrzymania w czystości chodnika, gdzie doszło do zdarzenia z udziałem powódki.

#### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 6 grudnia 2012 r. ok. godziny 9:30 powódka, wracając z kościoła oo. Franciszkanów przechodziła chodnikiem przy ul. (...) (działka nr (...)) wzdłuż ogrodzenia parkingu strzeżonego (działka (...)) i poślizgnęła się na części oblodzonej nawierzchni, wskutek czego upadła doznając obrażeń ciała. Na miejsce została wezwana karetka

pogotowia, która przewiozła powódkę do (...) w P., gdzie stwierdzono u niej złamanie szyjki lewej kości udowej. Powódce wykonano operację polegającą na alloplastyce bipolarnej stawu biodrowego lewego, zastosowano leczenie farmakologiczne i zalecono m. in. chodzenie o kulach, nieobciążanie kończyny przez okres 4 tygodni oraz radiologiczną kontrolę osadzenia protezy. Powódka została wypisana ze szpitala 10 grudnia 2012 r.

Po zdarzeniu powódka odbyła konsultację u lekarza specjalisty z zakresu ortopedii - traumatologii, który zalecił jej dalsze leczenie w poradni specjalistycznej i wydał skierowanie na hospitalizację.

Przed upadkiem powódka nie miała problemów z lewym biodrem. Korzystała jedynie z turnusów rehabilitacyjnych w związku z urazem biodra prawego i wszczepioną endoprotezą.

**Dowód:**

- karty informacyjne leczenia szpitalnego – k. 14 - 15,
- informacja dla lekarza kierującego - k. 210
- dokumentacja medyczna nadesłana przez (...) w P. - k. 319 - 321, 331 - 373
- dokumentacja medyczna nadesłana przez Polski Związek Niewidomych Ośrodek (...) w U. - k. 376 - 382
- dokumentacja nadesłana przez ZOZ K. - k. 385

W wyniku podjętego leczenia powypadkowego powódka poniosła wydatki w kwocie 2 945 zł, na które składały się koszty dwóch turnusów rehabilitacyjnych - 2 857 zł i zakup kul inwalidzkich - 88 zł.

**Dowód:**

- faktura VAT nr (...) - k. 43
- faktura VAT nr (...) - k. 44
- faktura VAT nr (...) - k. 45

Powódka w chwili zdarzenia miała 82 lata. Przed zdarzeniem w 2005r. powódka była zaliczona przez (...) do Spraw orzekania o Niepełnosprawności do osób z lekkim stopniem niepełnosprawności, który miał charakter trwały i był orzeczony na stałe. Orzeczeniem z 22 maja 2013r. powódkę zaliczono do grupy ze znacznym stopniem niepełnosprawności, przy czym stwierdzono, że niepełnosprawność ta istnieje od 6 grudnia 2012r., a powódka wymaga stałej lub długotrwałej opieki i pomocy osoby drugiej.

**Dowód:**

- orzeczenie o stopniu niepełnosprawności - k. 42

Na skutek wypadku z 6 grudnia 2012 r. powódka doznała złamania szyjki lewej kości udowej skutkującego 15% trwałym uszczerbkiem na zdrowiu (poz. (...) Tabeli oceny procentowej stałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu stanowiącej załącznik do Rozporządzeniem Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 18 grudnia 2002 r. Dz. U. z 2002 r. nr 234 poz. 1974 j.t.). Mimo poprawnego zaopatrzenia złamania powódka nie obciąża prawidłowo kończyny z powodu odczuwanej bolesności i nie jest w stanie poruszać się bez wspomagania (kule, inna osoba, meble - w domu). Na obecny stan zdrowia powódki wpłynęło złamanie kości udowej, długotrwała niesprawność i upośledzenie poruszania się (zakaz obciążania kończyny przez 4 tygodnie). Sedynteryjny nakazany tryb życia u osób w podeszłym wieku bardzo szybko powoduje niesprawność i pogarszanie się ogólnego stanu zdrowia. W obecnym stanie, po przebytych złamaniu kości udowej, powódka jest niezdolna do samodzielnej egzystencji.

**Dowód:**

- opinia sądowa biegłego sądowego R. B. – k. 451 - 453
- opinie uzupełniające biegłego sądowego R. B. – k. 480, 485

Wypadek z dnia 6 grudnia 2012 r. przyczynił się do powstania u powódki długotrwałych zaburzeń adaptacyjnych trwających powyżej 6 miesięcy. Zaburzenia te występowały w postaci lęków, bezsenności, wzmożonego napięcia psychicznego i reakcji depresyjnej, która znacznie obniżyła u powódki poczucie satysfakcji życiowej, zdolność do czerpania radości i przyjemności z życia codziennego oraz znacznie osłabiła efektywność jej funkcjonowania. Gruntownie zmienił się styl i tryb życia powódki na bierny, niesamodzielny, skazujący ją na pomoc i opiekę ze strony innych. U powódki nastąpiła również deprivacja potrzeb psychicznych, obniżenie poczucia bezpieczeństwa osobistego, poczucia własnej wartości, znacznie obniżyła się tolerancja sytuacji obciążenia psychologicznego, osłabiła jej sieć kontaktów społecznych i możliwość korzystania z rozrywek. Powódka straciła nadzieję na to, że jej sprawność psychofizyczna będzie kiedykolwiek choćby zbliżona do tej, jaką miała przed wypadkiem, co napawa ją smutkiem i niepokojem. W miarę upływu czasu nastąpiła lekka poprawa stanu zdrowia powódki, jednak rokowanie długoterminowe co do ich wycofania nie jest pomyślne ze względu na czas ich trwania oraz brak zauważalnej subiektywnej i obiektywnej poprawy stanu zdrowia powódki.

**Dowód:**

- opinia biegłego sądowego A. K. – k. 544 - 551
- opinia uzupełniająca biegłego sądowego A. K. – k. 559 - 561

Przed wypadkiem powódka mieszkała razem z córką, ale była osobą samodzielną, nie wymagała opieki, nie miała problemów z poruszaniem się. Od chwili wypadku powódka skarży się na bóle, głównie lewego biodra, kolana i kręgosłupa, zażywa w związku z tym środki przeciwbólowe. Nie utrzymuje jak dawniej kontaktów towarzyskich, nie chodzi na zakupy, do kościoła, jest w złym stanie psychicznym, nie wychodzi z domu i wymaga ciągłej pomocy drugiej osoby. Po domu porusza się o kulach.

**Dowód:**

- zeznania świadka M. J. - k. 298;
- zeznania świadka P. J. - k. 298 verte;
- przesłuchanie powódki - k. 400.

Na podstawie umowy nr (...) z dnia 12 kwietnia 2011 r. Gmina Miejska K. zleciła firmie (...) A. S. (1) we W. wykonywanie na terenie miasta K. czynności związanych z oczyszczaniem chodników i placów oraz prowadzenie „akcji zima” w terminie od 1 kwietnia 2011 r. do 31 marca 2013 r. Czynności dotyczyły m. in. ciągu pieszo - jezdnych i chodników przy ul. (...) położonych na działce nr (...). Prace prowadzone w ramach „akcji zima” polegały na m. in. uprzątnięciu błota, śniegu, lodu i innych zanieczyszczeń z wyznaczonych terenów, odśnieżaniu i likwidacji śliskości na chodnikach, placach, zatokach i parkingach w okresie zimowym w godzinach 4:00 - 20:00; posypywanie chodników i placów miało się odbywać przy użyciu soli drogowej lub mieszanki soli drogowej z piaskiem.

Wykonawca - pozwany A. S. (1) posiadał w dniu 6 grudnia 2012 r. polisę ubezpieczeniową OC działalności gospodarczej u strony pozwanej (...).U. S.A. z siedzibą w Ł..

**Dowód:**

- umowa nr (...) z 12.04.2011 r. wraz z załącznikami – k. 23 - 29

- polisa nr (...) - k. 86 - 88
- wydruk ze strony internetowej G. - k. 312
- kopia mapy ewidencyjnej - k. 510

Chodnik, na którym upadła powódka przylega do parkingu posadowionego na działce nr (...) stanowiącego własność (...) Company Sp. z o.o. z siedzibą w Ł., przy czym od chodnika oddzielony jest częściowo pasem zieleni i na całej długości murkiem.

**Dowód:**

- wydruk ze strony internetowej G. - k. 312
- wydruk z księgi wieczystej nr (...) - k. 313 - 314

Na przedmiotowym chodniku występuje ubytek tworzący niewielkie zagłębienie. W dniu zdarzenia ubytek ten wypełniony był warstwą lodu, zaś chodnik pokryty był częściowo niewielką warstwą śniegu. Miejsce, w którym upadła powódka było śliskie, brak było śladów posypania piaskiem. Na zdjęciach wykonanych w dniu zdarzenia wyraźnie widać, że miejsce na miejscu oblodzonego zagłębienia utrzymuje się delikatna warstwa śniegu, podczas gdy na obrzeżach chodnika śnieg stopniał.

Na skutek zgłoszenia szkody przez powódkę, Urząd Miasta w K. zlecił wizję lokalną miejsca upadku, po przeprowadzeniu której uznano, że nawierzchnia chodnika jest w stanie dobrym, bez ubytków, przełomów czy spękań, występuje co prawda zaniżenie, nie powoduje ono jednak zagrożenia dla ruchu pieszego.

**Dowód:**

- dokumentacja zdjęciowa - k. 11 - 13, 190 verte, 201 - 207, 414, 416 - 422, 425
- pisma UM w K. z 13.02.2013 r. i 11.03.2013 r. - k. 189 - 190
- protokół oględzin miejsca zdarzenia z 29.06.2016 r. - k. 423
- zeznania świadka J. S. (1) - k. 399

W dniu zdarzenia przy ul. (...) w K. w godzinach 5:00 - 6:00 i 9:30 - 10:00 prowadzone były prace w ramach „akcji zima”, polegające m. in. na odśnieżaniu i posypywaniu środkiem uszorstniającym celem likwidacji śliskości podłoża. W każdej strefie pracują dwie osoby, pracę rozpoczynają o godzinie 5:00. Chodnik przy ul. (...) został uprzątnięty do godziny 5:45.

Za nadzór prac odpowiada brygadzista rejonu, który kilka razy pojawia się w danym rejonie miasta, oprócz tego sporządzana jest dzienna karta pracy uwzględniająca temperaturę i panujące warunki atmosferyczne oraz ewentualne informacje na temat wypadków.

Pracownicy mają obowiązek zgłaszać, jeśli występują jakieś nierówności na sprzątanym przez nich terenie. Nie było pisemnych zgłoszeń dotyczących chodnika na ul. (...). Brygadzista miał jednak świadomość, że w miejscu upadku powódki istnieje niecka, w której, w razie opadów, gromadzi się woda.

W protokole miesięcznego odbioru robót z 31 grudnia 2012 r. stwierdzono, że prace będące przedmiotem umowy wykonywane były w sposób zgodny z umową i ustaleniami dokonanymi pomiędzy stronami. Nie było żadnych zastrzeżeń co do firmy sprzątajacej.

**Dowód:**

- dzienna karta pracy – k. 92
- protokół miesięcznego odbioru robót - k. 93
- zeznania świadka B. S. - k. 297 verte
- zeznania świadka T. S. - k. 298 verte
- zeznania świadka J. S. (2) - k. 299
- zeznania świadka A. K. (2) - k. 539

Prognoza pogody dla Kotliny K. zakładała w nocy z 4 na 5 grudnia 2012 r. wystąpienie opadów śniegu przechodzących w deszcz przejściowo marznący i powodujący gołoledź. W nocy z 5 na 6 grudnia 2012 r. przewidywano wystąpienie umiarkowanego zachmurzenia, okresami wzrastającego do dużego z porannymi opadami śniegu na zachodzie regionu, z temperaturą minimalną  $-12^{\circ}\text{C}$  do  $-9^{\circ}\text{C}$ , zaś w dzień temperaturę maksymalną  $-5^{\circ}\text{C}$  do  $-3^{\circ}\text{C}$  i wystąpienie opadów śniegu. Nie przewidywano natomiast niebezpiecznych zjawisk pogodowych.

W dniu 6 grudnia 2012 r. temperatura w K. na wysokości 2 m nad poziomem gruntu od początku doby do godzin porannych obniżała się od  $-6/-5^{\circ}\text{C}$  do  $-8/-7^{\circ}\text{C}$ , a przy powierzchni gruntu do  $-11/-10^{\circ}\text{C}$ , następnie temperatura powietrza w ciągu dnia wzrosła do około  $0^{\circ}\text{C}$  w godzinach południowych. Od godzin porannych do końca doby występowały z przerwami słabe i umiarkowane, chwilami także silne opady śniegu. Podczas okresami silniejszego wiatru występowały zamiecie śnieżne. O godzinie 7:00 na powierzchni gruntu zalegała pokrywa śnieżna o wysokości 1 cm przyrastająca po opadach śniegu w dalszej części dnia oraz w nocy.

W dniach poprzedzających tj. 3 - 5 grudnia 2012 r. temperatura powietrza wahała się od  $-6^{\circ}\text{C}$  do  $+1^{\circ}\text{C}$ . Występowały słabe/umiarkowane opady deszczu, zaś na powierzchni gruntu odnotowano osady szronu i niewielką pokrywę śnieżną - max. 2 cm.

#### **Dowód:**

- e - mail Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej - Państwowego Instytutu (...) z 04.12.2012 r., 5.12.2012 r. i 6.12.2012 r. - k. 273 - 275
- prognoza niebezpiecznych zjawiska meteorologicznych - k. 286
- informacja meteorologiczna - k. 389

Pismem z dnia 9 stycznia 2013 r. adresowanym do Urzędu Miasta K., powódka wniosła o przyjęcie odpowiedzialności za skutki zdarzenia z 6 grudnia 2012 r., ewentualnie o wskazanie ubezpieczyciela terenu, na którym doszło do zdarzenia. W odpowiedzi, Gmina poinformowała powódkę, że przedmiotowy ciąg pieszy objęty jest umową zawartą z pozwanym A. S. (1), do którego zadań należy m. in. prowadzenie „akcji zima”. Pismem z dnia 23 stycznia 2013 r. powódka ponownie wniosła o potwierdzenie przyjęcia odpowiedzialności za przedmiotowe zdarzenie, wskazując, że droga jest prawdopodobnie w zarządzie Gminy Miejskiej K.. Pismem z dnia 28 lutego 2013 r. Gmina wskazała powódce, że przekazała szkodę do swojego ubezpieczyciela tj. (...) S.A. z siedzibą w S.. Decyzją w dnia 4 kwietnia 2013 r. i 26 kwietnia 2013 r. ubezpieczyciel Gminy Miejskiej K. odmówił powódce przyznania odszkodowania, wskazując, że odpowiedzialność za skutki zdarzenia winien przyjąć pozwany A. S. (1), który w ramach umowy z Gminą Miejską K. odpowiada za zimowe utrzymanie dróg. Pismem z dnia 1 lipca 2013 r. powódka zgłosiła szkodę pozwanemu A. S. (1), który jako podmiot zobowiązany do ewentualnego spełnienia świadczenia podał stronę pozwaną (...) U. S.A. w Ł.. Po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego, decyzją z dnia 30 kwietnia 2014 r. pozwany ubezpieczyciel odmówił powódce wypłaty odszkodowania.

#### **Dowód:**

- pisma powódki z 09.01.2013 r., 23.01.2013 r. 01.07.2013 r., 16.01.2014 r., 18.02.2014 r. - k. 17, 19 - 21, 33 - 34, 37
- pisma UM w K. z 16.01.2013 r. i 28.02.2013 r. - k. 18, 22
- decyzje (...) S.A. z siedzibą w S. z 04.04.2013 r. - k. 30 - 32
- pismo pozwanego A. S. z 29.01.2014 r. - k. 35 - 36
- decyzja pozwanej (...)U. S.A. w Ł. z 30.04.2014 r. - k. 41

### **Sąd zważył, co następuje:**

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w części tj. w połowie co do należnego powódce zadośćuczynienia oraz w całości co do dochodzonego odszkodowania, łącznie w wysokości 22 945 zł.

Zgodnie z przepisem art. 822 § 1 i 2 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Jeżeli strony nie umówiły się inaczej, umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej obejmuje szkody, o jakich mowa w § 1, będące następstwem przewidzianego w umowie zdarzenia, które miało miejsce w okresie ubezpieczenia.

W niniejszej sprawie spór dotyczył zarówno zasady odpowiedzialności pozwanych, jak i wysokości dochodzonego zadośćuczynienia. Przeprowadzone postępowanie dowodowe wykazało, że powódka w sposób właściwy dokonała oznaczenia pozwanych, bowiem na podstawie umowy z dnia 12 kwietnia 2011 r. Gmina Miejska K. zleciła firmie (...) A. S. (1) wykonywanie na terenie miasta K. czynności związanych z oczyszczaniem chodników i placów oraz prowadzenie „akcji zima” w terminie od 1 kwietnia 2011 r. do 31 marca 2013 r. Czynności te, jak wynika z przedmiotowej umowy, dotyczyły m. in. ciągu pieszo - jezdnego i chodników przy ul. (...), na którym doszło do zdarzenia z udziałem powódki. Prace prowadzone w ramach „akcji zima” polegały natomiast m.in. na uprzątnięciu błota, śniegu, lodu i innych zanieczyszczeń z wyznaczonych terenów, odśnieżaniu i likwidacji śliskości na chodnikach, placach, zatokach i parkingach w okresie zimowym w godzinach 4:00 - 20:00. W oparciu o powyższe, jak również bacząc na regulacje ustawy z dnia 13 września 1996 r. o utrzymaniu czystości i porządku w gminach (Dz. U. z 2017 r. poz. 1289 j.t.), Sąd nie miał wątpliwości, że twierdzenia pozwanego A. S. (1) co do braku jego odpowiedzialności za skutki zdarzenia z 6 grudnia 2012 r. pozostają bezzasadne. Nie sposób uznać, by (...) Company sp. z o. o. w Ł. jako właściciel gruntu sąsiadującego z chodnikiem przy ul. (...) ponosił tą odpowiedzialność, bowiem nieruchomości te oddzielone zostały od siebie murem i pasem zieleni, co m. in. w świetle art. 5 ust. 1 pkt 4 cyt. wyżej ustawy świadczy o scedowaniu tego obowiązku na Gminę. Należy nadto wskazać, że zgodnie z linią orzeczniczą Sądu Najwyższego, nawet, jeśli w danej sprawie istnieją przesłanki do przypisania właścicielowi nieruchomości odpowiedzialności za utrzymanie porządku i czystości na przylegającym chodniku, to Gmina i tak odpowiada za nadzór wykonywania czynności sprzątnięcia. W związku z czym, wskazanie Gminy jako podmiotu odpowiedzialnego za niewłaściwe wykonywanie obowiązków wynikających z ustawy jest zawsze prawidłowe. Co więcej, Gmina jako właściciel chodnika odpowiada również za stan jego nawierzchni, brak jest natomiast podstaw prawnych do obarczania tym obowiązkiem innych podmiotów, bowiem z ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach wynika jedynie ich obowiązek dbania o czystość, nie zaś dokonywania napraw czy łatania ubytków.

Skoro Gmina Miejska K. jako właściciel i zarządca chodników i placów na obszarze miasta, zawarła z pozwanym A. S. (1) umowę, której przedmiotem było oczyszczanie wyznaczonych terenów miasta i prowadzenie „akcji zima”, to na pozwanym ciążyły obowiązki, o których mowa w w/w ustawie, gdyż Gmina, w myśl art. 429 k.c. zwolniła się z tej odpowiedzialności. Odpowiedzialność tę przejął natomiast pozwany A. S. (1), który z kolei na podstawie art. 430 k.c. zobowiązany jest dodatkowo do naprawienia szkody wyrządzonej z winy swoich pracowników. Mając na uwadze, że pozwany A. S. (1) posiadał na dzień zdarzenia polisę ubezpieczeniową OC działalności gospodarczej u strony pozwanej (...)U. S.A. z siedzibą w Ł., ewentualna odpowiedzialność tych dwóch podmiotów oparta będzie na zasadzie in solidum.

W ocenie Sądu, wyniki przeprowadzonego postępowania dowodowego jednoznacznie świadczą o tym, że przyczyną upadku powódki było niewłaściwe wykonywanie usług przez pozwanego A. S. (1) prowadzącego firmę sprzątającą (...) z siedzibą we W.. Nie ulega wątpliwości, że w dniu 6 grudnia 2012 r. na chodniku, gdzie doszło do upadku powódki istniał ubytek w postaci niewielkiego zagłębienia. Zagłębienie to wypełnione było zamrożoną wodą, która zebrała się w wyniku opadów atmosferycznych i z uwagi na ujemną temperaturę zamieniła się w warstwę lodu.

W oparciu o dokumenty w postaci dziennej karty pracy oraz zeznań świadków B. S., T. S. i A. K. (2) Sąd uznał, że w dniu 6 grudnia 2012 r. przeprowadzone zostały prace polegające na uprzątnięciu chodnika przy ul. (...). Nie negując faktu dokonania tych czynności, należy jednak zwrócić uwagę na ich jakość, bowiem jak wynika z dokumentacji zdjęciowej miejsca zdarzenia (dokonanej tuż po upadku powódki), zeznań powódki i świadka J. S. (1) zagłębienie znajdujące się w chodniku wypełnione było warstwą lodu, zaś chodnik pokryty był częściowo niewielką warstwą śniegu. Miejsce, w którym upadła powódka było śliskie, brak było również śladów posypania piaskiem lub solą.

Zdaniem Sądu, nie sposób przyjąć, że skoro ubezpieczony wykonywał w godzinach wczesnoporannych czynności polegające na odśnieżaniu i posypywaniu środkiem uszorstniającym chodnik przy ul. (...), jego odpowiedzialność za zdarzenie zostaje wyłączona. W sytuacji bowiem, gdy pracownicy ubezpieczonego mają świadomość, że na chodniku istnieje niecka, winni w sposób szczególny zwrócić uwagę na to miejsce i usunąć z niego warstwę lodu ewentualnie posypać ten lud mieszanką soli i piasku. Zgodnie z umową, jaka łączyła pozwanego A. S. (1) z Gminą Miejską K. oraz załącznikiem nr 3 do tej umowy, czynności realizowane na terenie miasta K. w ramach „akcji zima” winny być wykonywane w sposób gwarantujący osiągnięcie i utrzymanie właściwych standardów, przystąpienie zaś do odśnieżania (likwidacji śliskości) winno nastąpić w ciągu dwóch godzin od zakończenia opadów. Zdaniem Sądu, w dniu 6 grudnia 2012 r. ubezpieczony nie wykonał w sposób należyty zleconych działań, nie usunął bowiem warstwy lodu znajdującej się w zagłębieniu na chodniku i nie posypał tego miejsca piaskiem z solą, co skutkowało upadkiem powódki. Gdyby, jak twierdzi świadek A. K. (2), chodnik został w całości posypany, wówczas na powierzchni lodu nie zalegałaby cienka warstwa śniegu. Zaniedbanie to nie miało jednak charakteru rażącego, ale przyczyniło się do powstania szkody po stronie powódki. Niemniej, orzekając o wysokości należnego powódce odszkodowania Sąd wziął pod uwagę powyższe okoliczności, jak również przyczynienie się powódki do powstałej szkody.

Należy wskazać, że powódka jest osobą starszą, co z doświadczenia życiowego wskazuje na to, że może mieć mniejsze zdolności w rozpoznaniu sytuacji zagrożenia. Na dokumentacji fotograficznej znajdującej się w aktach sprawy widać, że przedmiotowy ubytek znajdował się na środku chodnika i pokryty był niewielką warstwą śniegu. Były jednak i części chodnika, na których nie zalegała nawet warstwa przyprószonego śniegu. Zatem, gdyby powódka zachowała należytą staranność i wymaganą w tych okolicznościach ostrożność, mogła ominąć oblodzone miejsce i przejść bezpiecznie bokiem. W ocenie Sądu, do upadku powódki doprowadziły zatem zawinione w stopniu nieznacznym zaniedbanie pracowników pozwanego oraz nieostrożne zachowanie powódki.

W ocenie Sądu powódka doznała bardzo bolesnej i tragicznej w skutkach kontuzji. Przeszła bardzo bolesne i długie leczenie oraz rehabilitację. Na skutek zdarzenia z 6 grudnia 2012 r. stała się ona osobą niezdolną do samodzielnej egzystencji. Z opinii sporządzonych przez biegłych sądowych z zakresu ortopedii i psychologii, które zdaniem Sądu, są wyczerpujące, spójne, wiarygodne i logiczne, wynika, że powyższy upadek spowodował 15% trwałe uszczerbek na zdrowiu powódki i przyczynił się do długotrwałych zaburzeń adaptacyjnych o charakterze rozstroju emocjonalnego i utrzymującej się do chwili obecnej reakcji depresyjno - lękowej. Zarówno z opinii biegłych sądowych, jak i zeznań powódki, a także świadków M. J. oraz P. J. wynika, iż wypadek spowodował dla powódki wiele negatywnych konsekwencji, które do chwili obecnej wiążą się z dolegliwościami bólowymi, wyeliminowaniem powódki z aktywności życiowych oraz jej złym stanem psychicznym.

Przepis art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 444 k.c. stanowi natomiast, że sąd może przyznać poszkodowanemu, w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Chodzi tu o krzywdę (szkodę niemajątkową), ujmowaną, jako cierpienie fizyczne, a więc ból i inne dolegliwości, oraz cierpienia psychiczne, to jest ujemne uczucia, przeżywane w związku z cierpieniami fizycznymi. Zadośćuczynienie przyznawane jednorazowo, stanowić ma rekompensatę za całą krzywdę. Ma na celu przede



wszystkim złagodzenie doznanych cierpień, a jego wysokość musi uwzględniać stopień doznanej krzywdy, rodzaj naruszonego dobra, zakres i rodzaj rozstroju zdrowia, czas trwania cierpień, wiek pokrzywdzonego, intensywność ujemnych doznań fizycznych i psychicznych, rokowania na przyszłość. (tak: wyrok SN z dnia 20.04.2006r., IV CSK 99/05, LEX nr 198509; wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 8.02.2006r., I A Ca 1131/05, LEX nr 194522).

Mając na uwadze przeprowadzone postępowanie dowodowe, w szczególności ustalenia poczynione przez biegłych sądowych, w tym charakter obrażeń doznanych przez powódkę Sąd uznał, że zadośćuczynienie w kwocie 20 000 zł będzie adekwatne do rozmiaru doznanej krzywdy z uwzględnieniem nieznacznego stopnia winy strony pozwanej oraz nieostrożnego zachowania się powódki, które miało wpływ na powstanie szkody. Sąd uwzględnił rodzaj naruszonego dobra, jakim jest zdrowie człowieka, odczuwane przez powódkę dolegliwości bólowe, z powodu których do chwili obecnej zmuszona jest zażywać leki przeciwbólowe i które powodują u niej dyskomfort oraz ograniczenia ruchomości. Nie bez znaczenia pozostaje także okoliczność, że przed wszczęciem postępowania sądowego powódka domagała się zadośćuczynienia w wysokości 20 000 zł. Po zdarzeniu, jak i w czasie trwania leczenia, w taki zatem sposób wyceniała swoją krzywdę.

W myśl art. 444§1 k.c. Sąd zasądził również od strony pozwanej kwotę 2 945 zł, jaką powódka poniosła w związku odbyciem turnusów rehabilitacyjnych i zakupem kul inwalidzkich. W ocenie Sądu, koszty te pozostają w związku przyczynowym z wypadkiem z 6 grudnia 2012 r. i zostały w należyty sposób udokumentowane fakturami i paragonami.

Powództwo o ustalenie odpowiedzialności pozwanych na przyszłość za skutki wypadku z 6 grudnia 2012 r. podlegało oddaleniu. Mając na uwadze treść przepisu art. 442<sup>1</sup> § 1 i 3 k.c. należy uznać, że w razie ujawnienia się u powódki nowej krzywdy będzie miała ona możliwość wystąpienia z nowym powództwem opartym na nowych okolicznościach pozostających w związku przyczynowym z wypadkiem z dnia 6 grudnia 2012 r. Zdaniem Sądu, obecny stan prawny potwierdza zatem, że nie występuje ryzyko przedawnienia ewentualnych przyszłych roszczeń powódki, zaś wyrok ustalający odpowiedzialność na przyszłość pozwanych w razie pojawienia się nowej krzywdy nie będzie stanowił istotnego dowodu dla wykazania związku przyczynowego między nową krzywdą a wypadkiem, sama zaś ewentualność powstania innych skutków zdarzenia nie powoduje istnienia interesu prawnego.

Mając na względzie, że pozwany A. S. (1) ubezpieczony był u strony pozwanej (...) S.A. z siedzibą w Ł., oba te podmioty ponoszą odpowiedzialność za skutki zdarzenia z 6 grudnia 2012 r., zaś ich odpowiedzialność, jak wskazano na wstępie, ma charakter in solidum, co oznacza, że odpowiadają oni z różnych podstaw prawnych, tj. odpowiedzialność pozwanego A. S. (1) wynika z odpowiedzialności deliktowej, zaś ubezpieczyciel odpowiada na podstawie umowy ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej. Odpowiedzialność na zasadzie in solidum oznacza, że spełnienie świadczenia przez jednego z pozwanych zwalnia drugiego.

Orzeczenie w zakresie odsetek oparto na przepisach art. 481 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 455 k.c. w zw. z art. 817§1 k.c. i art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. z 2016 r. poz. 2060 j.t.). Jak wynika z akt sprawy, pozwane towarzystwo zakończyło postępowanie likwidacyjne odmowną decyzją z dnia 30 kwietnia 2014 r., wobec czego, mając na względzie treść powyższych przepisów, od tego dnia pozostawała w zwłoce ze spełnieniem świadczenia na rzecz powódki w kwocie 21 888 zł (20 000 zł tytułem zadośćuczynienia, 1 800 zł tytułem zwrotu kosztów turnusu rehabilitacyjnego i 88 zł tytułem kosztu zakupu kul inwalidzkich). Co do kwoty odszkodowania 1 057 zł z tytułu drugiego turnusu rehabilitacyjnego pozwana pozostawała w opóźnieniu od dnia następującego po doręczeniu pozwu tj. 19 grudnia 2015 r., bowiem powódka nie występowała wcześniej o zwrot tej należności. Pozwanemu A. S. (1) również doręczono odpis pozwu w dniu 18 grudnia 2015 r., zatem odsetki od zasądzonego roszczenia należne są od dnia następnego tj. 19 grudnia 2015 r. Należy wskazać, że powódka nie wzywała wcześniej pozwanego A. S. (1) do zapłaty kwoty dochodzonej pozwem, wobec czego zasadnym było uwzględnienie daty początkowej naliczania odsetek zgodnie z wnioskiem zawartym w pozwie.

O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 100 zd. 2 k.p.c. przyjmując że pozwanych obciążają w całości koszty postępowania. Przemawiały za tym w szczególności fakt, że zadośćuczynienie zawsze zależne jest od oceny

Sądu i często trudno jest prawidłowo oznaczyć jego wysokość. Ponadto Sąd wziął pod uwagę specyficzny charakter sprawy, w szczególności trudności, z jakimi musiała zmierzyć się powódka, żeby ustalić w sposób właściwy osoby i podmioty odpowiedzialne za skutki zdarzenia. Na zasłużoną krytykę zasługuje zachowanie Gminy, która przerzucała swoją odpowiedzialność na inne podmioty, niepoczucie się do odpowiedzialności podmiotów odpowiedzialnych za skutki tego zdarzenia, co w efekcie doprowadziło do wszczęcia przez powódkę procesu skutkującego wygenerowaniem znacznych kosztów. W tych okolicznościach Sąd uznał, że istnieją podstawy do obciążenia pozwanych w całości kosztami niniejszego postępowania - w myśl art. 100 zd. 2 k.p.c. Dlatego też, zasądzono od pozwanych na rzecz powódki kwotę 2 417 zł tytułem wynagrodzenia profesjonalnego pełnomocnika i opłaty skarbowej od pełnomocnictwa i stosownie do treści art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych z dnia 28 lipca 2005 r. (Dz. U. z 2018 r. poz. 300 j.t.) obciążono ich brakującymi kosztami sądowymi wyłożonymi tymczasowo przez Skarb Państwa - Sąd Rejonowy w Kłodzku na poczet należności biegłych sądowych w kwocie 2 317,12 zł.

W ocenie Sądu, brak było podstaw do zasądzenia kosztów procesu na rzecz interwenientów ubocznych, zwłaszcza, że Sąd przyjął zasadę, że powódka nie ponosi żadnych kosztów postępowania. Gmina Miejska K. jako podmiot odpowiedzialny w ogóle nie ma roszczenia o zwrot kosztów, natomiast spółka (...), z uwagi na przystąpienie w charakterze interwenienta ubocznego na ostatnim etapie postępowania i znikomy udział w sprawie, ograniczający się do sporządzenia jednego pisma, również nie powinna otrzymać zwrotu poniesionych kosztów. Kierując się zatem przepisem art. 107 k.p.c., który stanowi, że Sąd może przyznać interwenientowi koszty interwencji od przeciwnika obowiązującego do zwrotu kosztów. Skoro powódka jako przeciwnik, choć wygrała proces jedynie w części, zgodnie z przyjętą w oparciu o art. 100 k.p.c. zasadą nie ponosi obowiązku zwrotu kosztów postępowania, to wniosek interwenienta podlegał oddaleniu.